

RYSZARD BANAJSKI

PIERWSZA OLIMPIADA FILOZOFICZNA

W roku szkolnym 1978/1979 Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej i Związek Harcerstwa Polskiego zorganizowały I Młodzieżowy Turniej Wiedzy Filozoficznej. W następnych latach doskonalono regulamin i program Turnieju, powiększało się grono jego uczestników — zarówno uczniów szkół średnich jak i opiekunów-nauczycieli oraz pracowników naukowych zaangażowanych w prowadzenie konsultacji i eliminacji wojewódzkich. II MTWF objął już 4. 366 uczniów z 573 szkół i 568 nauczycieli, pomagających młodzieży w tym szczególnym spotkaniu z filozofią. Choć Turniej był imprezą aprobowaną przez władze oświatowe i wspieraną przez nie finansowo, to jednak w szkołach nie miał takiej rangi jak olimpiady przedmiotowe. Wiosną 1988 roku organizatorzy Turnieju zwrócili się więc do Ministra Edukacji Narodowej z wnioskiem o przekształcenie MTWF w Olimpiadę Filozoficzną. Decyzją Nr 17 z dnia 19 lipca 1988 roku Minister zaakceptował założenia Olimpiady i powołał Komitet Główny Olimpiady Filozoficznej na pięcioletnią kadencję. Zgodnie ze statutem Olimpiad przedmiotowych Komitet Główny jest instytucją kierującą całym przebiegiem Olimpiady Filozoficznej. Do jego kompetencji należy między innymi zatwierdzenie składów komitetów wojewódzkich, przygotowania pytań na eliminacje wojewódzkie i gospodarowanie funduszami Olimpiady. Rola dotychczasowych organizatorów, tj. TKKŚ i ZHP, sprowadza się w tej sytuacji do działań pomocniczych (baza lokalowa, pomoc organizacyjna w przeprowadzaniu eliminacji, propagowanie Olimpiady, organizowanie obozów dla młodzieży i jej opiekunów itp.). Olimpiada przebiega według ściśle ustalonego harmonogramu, zatwierdzonego przez MEN. Eliminacje szkolne odbywały się do końca grudnia 1988 roku. Uczniowie przygotowywali prace pisemne, mając do wyboru jeden z trzynastu tematów zaproponowanych przez Komitet Główny Olimpiady Filozoficznej. Były wśród nich tematy korespondujące z programem języka polskiego lub historii (na przykład *Filozofia Oświecenia — jej krytyczna ocena z punktu widzenia człowieka współczesnego*, lub *Współczesne prądy filozoficzne i ich odbicie w literaturze*) oraz takie tematy, które wymagały studiowania zagadnień filozoficznych od podstaw (na przykład *Czas ja-*

ko przedmiot refleksji filozoficznej lub Nauka jako przedmiot badań filozoficznych — od F. Bacona do współczesnej filozofii nauki). Były także tematy, nawiązujące do aktualnych sporów ideowych, pozwalające piszącemu zaprezentować własne poglądy, jak na przykład *Jaki był i jaki twoim zdaniem być powinien stosunek filozofii do polityki i na odwrót?* albo *Jednostka ludzka — byt wolny czy zdeterminowany? Przedstaw historyczne rozwiązania tego problemu i własne stanowisko.*

Do eliminacji szkolnych przystąpiło 2. 783 uczniów z 467 szkół. W przygotowaniu młodzieży do Olimpiady uczestniczyło 623 nauczycieli. Jest interesujące, iż najwięcej uczniów na tym etapie odnotowały województwa nie posiadające wyższych uczelni (Chełm — 243 uczniów, Piotrków Trybunalski — 182, Bielsko-Biała — 180, Jelenia Góra — 162, Zamość — 156).

W stosunku do ilości uczestników ostatniego Turnieju nastąpił widoczny spadek udziału młodzieży w OF. Warto jednak zauważyć, że przybyło w tym roku nauczycieli-opiekunów. Przygoda z filozofią była więc dla uczniów wyborem rozważnym i niemal każdy kandydat na olimpijczyka miał zapewnioną pomoc ze strony nauczyciela.

Eliminacje pisemne na szczeblu wojewódzkim odbyły się 17 lutego 1989 roku. Polegały one na samodzielnym opracowaniu wybranego tematu spośród kilkunastu przygotowanych przez Komitet Główny. Wzięło w nich udział 917 uczniów z 351 szkół. Najwięcej młodzieży zgromadziły eliminacje pisemne w Katowicach, Zamościu, Warszawie, Łodzi, Tarnowie i Częstochowie. Spośród 505 uczestników ustnych eliminacji wojewódzkich do finału krajowego zakwalifikowano 65 uczniów.

Eliminacje centralne odbyły się w Warszawie w dniach 24—25 kwietnia 1989 roku. Pracami jury, powołanego spośród członków Komitetu Głównego OF, kierował prof. dr Jan Legowicz. W skład jury wchodził także: prof. dr hab. Józef Borgosz (wiceprzewodniczący), prof. dr hab. Dionizy Tanalski (wiceprzewodniczący), dr Ryszard Banajski (sekretarz), doc. dr hab. Stefan F o l a r o n, doc. dr Władysław Kot, dr hab. Andrzej Miś i doc. dr hab. Jan Pawlica.

Piszący mieli do wyboru jeden spośród siedmiu tematów zaproponowanych przez jury. Niemal połowa uczniów wybrała temat: *Co dzisiejszemu człowiekowi może dać znajomość filozofii grecko-rzymskiej.* Z pozoru był to temat najłatwiejszy — bo przecież niemal każdy zaczyna studiować filozofię poczynając od starożytnych myślicieli greckich. Ale dla wielu finalistów temat ten wiązał się ze zbyt trudnym — jak się później okazało — momentem przejścia od poglądów Sokratesa, Arystotelesa czy Seneki do potrzeb współczesnego człowieka. Co szósty uczeń wybrał temat *Humanizm i humanitaryzm świata jako ojczyzny człowieka.* W kilku pracach podejmujących ten

problem zaprezentowano ciekawe ujęcia (także formalne, na przykład dialog). Nieco rzadziej piszący wybierali następujące zagadnienia: *Filozoficzne implikacje nauk przyrodniczych, Etyka i polityka — przesłanki teoretyczne i konsekwencje praktyczne* oraz *Porównaj filozofią Odrodzenia i Oświecenia*. Po trzech finalistów zdecydowało się na takie tematy, jak: *Scjentyzm i antyscjentyzm w myśleniu filozoficznym* i *Hermeneutyka i jej odmiany. Wartości filozoficzne i metodologiczne*. Autorzy tych prac wykazali się na ogół dobrą znajomością tych dość trudnych dla amatorów nurtów filozoficznych.

21 prac uzyskało oceny powyżej 16 punktów, w tym 2 prace oceniono na 20 punktów (ocena maksymalna). W ścisłym finale uczniowie odpowiadali na 3 pytania z wylosowanego zestawu pytań, obejmujących zagadnienia historii filozofii, filozofii współczesnej, ontologii (włącznie z ontologią kultury), epistemologii i aksjologii (etyki i estetyki). Najrzadziej wybierano tematy z zakresu filozofii pozaeuropejskiej, ontologii kultury i estetyki.

Na podstawie eliminacji ustnych i z uwzględnieniem pracy pisemnej jury wyłoniło następujących laureatów I Olimpiady Filozoficznej: Marek A. K o w a l c z y k z II kl. LO w Świdwinie, woj. koszalińskie (I miejsce), Wawrzyniec Rymkiewicz z III kl. IX LO im. K. Hoffmanowej w Warszawie (II miejsce), Ewa Jerzykowska z II kl. IV LO w Łodzi (III miejsce), Jacek Marciniak z IV kl. VII LO w Częstochowie (IV miejsce), Piotr Magnuszewski z IV kl. Zespołu Szkół Technicznych im. M. Curie-Skłodowskiej Zakładów Chemicznych, Błachownia Śląska w Kędzierzynie-Koźlu, woj. opolskie (V miejsce), Jarosław Gąsiorczyk z IV kl. LO im. A. Zawadzkiego w Katowicach (VI miejsce), Lidia G ł o d z i k z III kl. LO w Mielcu, woj. rzeszowskie (VII miejsce) i Marcin P u l i t z z IV kl. LO im. J. Tarnowskiego w Tarnowie (VIII miejsce). Laureaci otrzymali prawo wstępu na studia filozoficzne bez egzaminu.

Doświadczenia I Olimpiady Filozoficznej i poprzedzających ją turniejów pozwalają na sformułowanie kilku wniosków, z których warto odnotować przynajmniej te, które dotyczą edukacji filozoficznej młodzieży szkół średnich.

Obecne warunki społeczne nie sprzyjają masowemu krzewieniu kultury filozoficznej. Ten rodzaj edukacji będzie mieć z konieczności, przynajmniej w najbliższych latach, charakter elitarny, chociaż nie ograniczający się wyłącznie do kręgów uniwersyteckich. Chcąc dotrzeć do młodzieży szkół ponadpodstawowych, trzeba znaleźć propagatorów filozofii wśród nauczycieli. Nie muszą to być bynajmniej profesjonalni filozofowie. Okazuje się, że polonista, biolog czy fizyk potrafi nierzadko bardziej rozbudzić u uczniów zainteresowania filozoficzne niż absolwent

uniwersyteckiego wydziału filozoficznego. ZG TKKŠ organizuje rokrocznie obozy filozoficzne dla opiekunów Olimpiady (turniejów) i właśnie spośród uczestników takich obozów rekrutują się najlepsi opiekunowie młodzieży. *Inwestując* w przygotowanie filozoficzne (merytoryczne i metodyczne) nauczycieli, zbiera się żniwo w postaci rozbudzonych pasji filozoficznych wśród uczniów. Większą rolę w edukacji filozoficznej nastolatków mogą spełniać filozofowie-nauczyciele akademicki. Na ogół jest tak, że w spotkania z młodzieżą szkolną chętnie angażują się filozofowie z mniejszych ośrodków akademickich. W dyskusji na forum Głównego Komitetu Olimpiady Filozoficznej padła więc propozycja, aby wykłady i konsultacje nauczycieli akademickich, realizowane w szkołach średnich w ramach Olimpiady, wliczać do obowiązującego pensum dydaktycznego. Kolejny wniosek dotyczy uprawnień laureatów i finalistów Olimpiady Filozoficznej. Byłoby dodatkową zachętą dla wielu uczniów, gdyby uczestnicy eliminacji centralnych mogli być zwolnieni z obowiązku zdawania egzaminu z przedmiotu dodatkowego na maturze. Komitet Główny wystąpił zresztą z taką propozycją do Ministra Edukacji Narodowej, powołując się na Regulamin Olimpiady Przedmiotowej, opracowany przez MOiW w 1980 roku i obowiązujący do chwili obecnej.

Jeszcze w trakcie centralnych eliminacji pisemnych Komitet Główny przyjął listę tematów prac pisemnych etapu szkolnego II Olimpiady Filozoficznej. Uczniowie mogą wybrać i opracować jeden z następujących tematów.

1. *Wielkie przewroty w filozofii i ich znaczenie (na wybranym przykładzie).*
2. *Problematyka sensu życia w filozofii grecko-rzymskiej.*
3. *Utopie i antyutopie społeczne.*
4. *Filozofowie o roli wielkich ludzi w historii.*
5. *Wizje świata i człowieka w filozofii pozaeuropejskiej (wybrane przykłady).*
6. *Zinterpretuj myśl Kanta: „Niebo gwiazdziste nade mną, prawo moralne we mnie”.*
7. *Jakie filozoficzne argumenty przemawiają na rzecz tolerancji?*
8. *Filozoficzne oceny szans i zagrożeń związanych z rozwojem nauki i techniki.*
9. *Współczesne prądy filozoficzne i ich odbicie w literaturze.*
10. *Filozofia człowieka Jana Pawła II.*
11. *Jakiej filozofii potrzebuje Twoim zdaniem współczesny świat.*
12. *Zaproponuj i uzasadnij program filozofii w szkole średniej.*

Wydaje się, że z tej bogatej panoramy zagadnień każdy będzie mógł wybrać to, co u progu edukacji filozoficznej umożliwi rozbudzenie dalszych dociekań, pozwoli poznać smak studiowania królowej nauk.

EWA FALKOWSKA

JULIANA HUXLEY'A KONCEPCJA FILOZOFII DLA UNESCO

Niedawno jeszcze wszelkie uniwersalistyczne propozycje filozoficzno-etyczne poddawane były ostrej krytyce. Bezlitośnie krytykowano postulaty tak zwanych burżuazyjnych humanistów, w kręgu których wymieniano Jean-Paul Sartre'a, Teilharda de Chardina, Alberta Schweitzera czy Juliana Huxley'a; zarzucano im utopijność, często przypisując ich twórcom chęć ukrycia prawdziwych przyczyn zła społecznego. Wychodzono z założenia, że ludzie mogą myśleć wyłącznie kategoriami swoich klas, nie zaś z ponadpartykularnej pozycji humanistów¹.

Schyłek XX wieku pokazuje, że zagrożenia cywilizacyjne wzbudzające niepokój wiele dziesiątek lat temu, nie dość, że nie zniknęły, ale ciągle stanowią niebezpieczeństwo dla całej ludzkości niezależnie od rasy, klasy, płci, czy poglądów; wzmożyły się procesy dehumanizujące człowieka, nie rozwiązano problemu żywnościowego dla wzrastającej ciągle liczby ludności świata, znacznie się rozszerzyła degradacja środowiska, nadal istnieje groźba atomowego zniszczenia ludzkości.

Lata osiemdziesiąte wyostrzyły i u nas spojrzenie na problemy ogólnoludzkie, świata jako całości, w którym trzeba podjąć natychmiastowe wspólne działania, umiejętnie wznosząc się ponad partykularyzmy grupowe, czy uprzedzenia. W prowadzonych dyskusjach stwierdza się konieczność jakiejś przyszłej *umowy społecznej*, poszukuje się uniwersalizmu, jako meta — filozofii ludzkości dostrzegając pilną potrzebę, zbudowania bazy intelektualnej dla porozumienia między ludźmi z różnych kręgów kulturowych i upatrując w niej podstawę światowego pokoju².

Na tle tych dyskusji warto przypomnieć koncepcję filozofii, która z górną czterdzieści lat temu, tuż po II wojnie światowej, właśnie dla zjednoczenia ludzkości w pokoju, została sformułowana przez Juliana

¹ Por. np. stanowisko A. J. T i t a r e n k i: *Morał i politika*. Moskwa 1969, s. 114—116 i 130.

² Mam na myśli m. in. dyskusje na temat: *Filozofii pokoju* prowadzone w Jadwisinie (VI. 1986).

H u x l e y' a, mając pełnić rolę teoretycznej podstawy dla działań UNESCO.

J. H u x l e y, biolog angielski, za swą rozległą działalność uhonorowany wieloma tytułami, w świecie nauki jest znany — przede wszystkim — jako współtwórca syntetycznej teorii ewolucji³, w której w czterdziestych latach naszego stulecia zawarto nowe rozwiązania spornych punktów teorii darwinowskiej.

W trakcie bardzo czynnego życia H u x l e y nie ograniczał się do wąskiej specjalizacji; pozostawał raczej biologiem niż zoologiem, w jednakowym zaś stopniu przyrodnikiem, co humanistą. Efektem penetracji humanistycznych regionów są liczne jego publikacje⁴.

Punktem wyjścia dla filozoficznych zainteresowań H u x l e y' a była próba określenia miejsca człowieka w świecie przyrodniczym i społecznym z perspektywy całego procesu ewolucji. Interesowały go i inne kwestie, jak: zjawisko religii i jej rola w życiu człowieka, znaczenie nauki i sztuki w ewolucji ludzkiej oraz problem postępu. Podejmował liczne podróże (poza krajami Europy — USA, kraje afrykańskie, ZSRR, Spitsbergen), które dostarczyły mu materiału zarówno z dziedziny biologii, jak i ludzkiej kultury stając się inspiracją dla wielu publikacji naukowych i popularno-naukowych. Swoje poglądy na rzeczywistość przyrodniczą i ludzką rozpowszechniał H u x l e y także w toku częstych wykładów i wystąpień radiowych w kraju i zagranicą⁵. Głównym motywem tak szeroko zakrojonej działalności było przekonanie H u x l e y' a o wielkiej randze wiedzy naukowej dla dobra człowieka a także pewność, że nauka może i powinna stać się użytecznym narzędziem w rozwiązywaniu ludzkich problemów, w urzeczywistnianiu celów, które z moralnego punktu widzenia winny być realizowane. Dla większej efektywności działań proponował planowe, skoordynowane międzynarodowe badania naukowe. Wiele z tych twierdzeń i postulatów H u x l e y' a

³ Wykładnią tej teorii jest wydana w 1942 r. książka Juliana Huxley'a: *Evolution, the Modern Synthesis*.

⁴ Podaję chronologicznie najważniejsze tytuły wykraczających poza biologię prac autora, za R. Myers: *A Dictionary of Literature in the English Language*. Perg. Press 1970. Odnotowuję również rok ich pierwszego wydania. Są to: *Religion without Revelation*. 1927; *What Dare I Think?* 1931; *Scientific Research and Social Needs*. 1934; *If I were Dictator*. 1934; *The Uniqueness of Man*. 1941; *Democracy Marches*. 1941; *Evolutionary Ethics*. 1943; *On Living in a Revolution*. 1943; *UNESCO, Its Purpose and Its Philosophy*. 1946; *Man in the Modern World*. 1947; *New Bottles for New Life*. 1957; *Essays of a Humanist*. 1963; *The Human Crisis*. 1964; w 1970 wychodzą interesujące: *Memories*.

⁵ O rozległych zainteresowaniach H u x l e y' a i szeroko zakrojonej działalności naukowej oraz popularyzatorskiej pisze R. W. Clark, w książce: *Sir Julian Huxley*. London 1960, s. 46—47.